

Nad Giewontem błyska nów
Szron bieli las
Para idzie z końskich łbów
Do samych gwiazd

Śniegiem wiatr miecie
Skrzypią płozy na drodze
Co tak wodzi nas po świecie
Chociaż czeka dom

Dziwożony tańczą w krąg
w sukienkach z mgły
Aż w potoku skacze pstrąg
I wyje wilk

Kto tak nas wzywa
Za Łomnicę, za Krywań?
Co za czary, co za dziwa
Dzieją się w tę noc?

Gwiazda nad granią
Podążamy wciąż za nią
Urzeczeni, jakby anioł
Dusze w jasyr wziął

Już się kładzie pierwszy brzask
na smreków cień
Sanie już dowiozły nas
pod domu cień

Płoną gór szczyty
Świat jest jasny i cichy
A człek jakby przynapity
że już nie wie nic

Czy nas kto zwodził
że się Boży Syn rodzi?
Po dolinach nas wodził
Nim przyszedł świt

Oświeć nas Panie
Kto na drodze nam stanął?
Czy to zjawił się nam anioł?
Czy jaki zwid?